

OPIEKUN KATOLICKI

Nr 88.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Rok XV.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 7 listopada. 1888.

„Opiekun Katolicki“ wychodzi co środę i sobotę.
Przedpłata kwartałowa wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara.
Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27.
Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris Rue Véseléy Nr. 3.
Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom, dnia 6 listopada.

Niemcy a Rosya.

Przyjaźń niemiecko-rosyjska rwać się znowu zaczyna. „Kreuz-Zeitung“ zamieściła w czasie ostatnim artykuł, w którym opowiada, że Rosya chce znowu zgody z Ojcem św. Według tej gazety ma być nawet wysłany z Rosyi poseł do Rzymu, który stale znosić się będzie z Ojcem św. „Kreuz-Zeitung“ domyśla się, że rząd rosyjski chce sobie tem zjednać Polaków, którzy mu są potrzebni w razie wojny z Niemcami. Wojna ta ma już być bardzo bliska.

Są to bajki wierutne puszczane na to tylko w świat, aby ludziom oczy zamydlać. Polacy też zmańdrzeli już i nie daliby się złościć na byle jaką wędkę.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Wracając z Hamburga wstąpił cesarz Wilhelma do Bismarcka. Przyjęto go tam bardzo serdecznie i tak samo go pożegnano. Panią Bismarckową pocałował cesarz nawet w rękę. W środę był cesarz Wilhelm w Lipsku przy zakładaniu kamienia węgielnego pod gmach sądu najwyższego na całe Niemcy.

WIĄZ CERHENICKI.

BASŃ LUDOWA.

(Tłumaczenie z czeskiego.)

(Ciąg dalszy)

Biedne dziewczę padło przed łóżkiem na kolana i całując zdrętwiałe ręce umierającej matki, boleśnie wołało: „Matko — matko, nie opuszczaj nieszczęśliwej córki twojej!“

„Nie płacz Marysiu!“ rzekła matka po chwili, konającym głosem, a posłuchaj jeszcze ostatnich słów umierającej matki. Codziennie prosiłam Pana Boga o tę łaskę, aby nim godzina śmierci mojej wybije, dozwolił mi widzieć cię zaślubioną dobremu jakiemu młodzieńcowi, ale wiadać, że nie byłam godna tej łaski, bo modlitwy moje dotąd nie wysłuchane. Przrzecz mi tedy córko moja, że nie odrzucisz ostatniej prośby umierającej matki, która cię tak kocha i życzy szczęścia. Ty wiesz, dziecię moje, że syn leśnika starał się o rękę twoją; dobry to człowiek, ozi on matkę swoją, a ojcu służył wiernie aż do jego śmierci. Przrzecz mi Marysiu, że mu oddasz rękę twoją, jak tylko jej zażąda. Gdy usłyszę z ust twych to przyzwanie, spokojnie czy moje zamknę, i pójdę do Pana Boga na tamten świat.

Dziewczyna zakryła rękoma licę łzami zalane, a głowę spuściła na poduszkę.

„Nie prawdaż Marysiu, że usłuchasz ostatniej prośby mojej?“

„Ach droga matko! łkając wyjękła dziewczyna, żądaj czego chcesz — żądaj mojego ży-

— Wypadki na wschodnim wybrzeżu środkowej Afryki, owe przez murzynów zadane kłeski koloniom europejskim, obchodzą nadewszystko Niemców, lecz Anglików także nie mało. To też Niemcy przedstawiły Anglii, iż skoro w Afryce obu krajów zagrożone są handlowe interesa, naturalną jest rzeczą, żeby oba mocarstwa zgodne i wspólne przeciw wrogim murzynom podjęły działanie. Myśl niemiecka wszelako nie znajduje dotąd w Anglii należytego posłuchu, o ile sądzić można z uwag poczynionych przez jedną z najpoważniejszych gazet londyńskich „Times“. Piszę ona bowiem, że niewątpliwie tak Niemcy jak Anglicy powinni odzyskać poniesione przez nagłe powstanie murzyńskie straty, lecz z tąd nie wynika, żeby Anglia z Niemcami miała ze wszystkim działać wspólnie, według jednolitego planu. Niechaj raczej każdy kraj działa na swoją rękę, według swego sposobu, co znowu nie wyklucza jakiejś poprzedniej między Anglią a Niemcami nad sprawą narady. — Nie spodobały się w Berlinie londyńskiego dziennika uwagi, odpierające myśl z upelnego w wojnie murzyńskiej przymierza niemiecko-angielskiego.

Z FRANCYI

piszą tylko o różnych burzliwych zebraniach, na których ludzie się biją i nożami kaleczą. Biedny to kraj!

WŁOCHY.

Rzym. Polieją tu w czasie bytności cesarza

powiększono o tysiąc i 150 policyatów. Z Prus było ich jakie 200. Jako tako tylko podejrzanych aresztowano w liczbie 560. Po wyjeździe cesarza znowu ich wypuszczono.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Ogólny wynik wyborów w naszym okręgu jest następujący: z wybranych 1277 walmanów przypada 610 na stronnictwo centrum, 128 na postępowców i 539 na rządowych.

— Cesarz austriacki ma 15 milionów 531 tysięcy marek rocznie. A więc 3 miliony i 311 tysięcy 704 marki więcej od cesarza Wilhelma jako króla pruskiego. Król włoski ma 320 tysięcy marek więcej od Wilhelma. Car ma 33 miliony mkr. Napoleon III miał 21 milionów i 200 tysięcy marek.

— Łowienie raków zakazanem jest we wszystkich nie zamkniętych wodach w czasie od 1 listopada do 31 maja włącznie. Skoro więc w czasie ochrony żywe raki dostaną się w sieć rybaka, winien je tenże wyjąć ostrożnie i wpuścić napowrót w wodę. Niezastosowanie się do tego przepisu zagrożone jest karą aż do 150 marek lub odpowiedniemiem więzieniem.

β Królewska Huta. W tych dniach zakradło

cia, wszystko ci oddam, wszystko uczynię dla ciebie.“

„Zawsześ była dobrem dzieckiem córka moja — mówiła dalej matka — dzięki Bogu, teraz już umrę spokojnie.“

„Matko! ach! matko moja droga — z gorzkim płaczem zawołała Marysia — przebacz twemu dziecku nieszczęśliwemu! Oddam rękę, ale serce moje matko najdroższa, to serce już oddane innemu na wieki!“

Jak grom uderzyły te słowa umierającą biedną niewiastę, ledwie drżącym i bardzo już słabym głosem zapytała się mogła: „Serce twoje oddane już na wieki?“ Oj biednaż ja, biedna matka, oszukałaś mnie córko moja! Tyś wiedziała Marychno, że cię zawsze tak kochała; jakżeś więc mogła kryć się z taką tajemnicą przed twą matką?“

„Ach, odpuść mi matko! — błagała płaczącą dziewczyną, córka twoja obawiała się więcej miłości twojej, niż gniewu twójego!“

„Powiedz mi, dziecię drogie! mów, komuś oddała serce twoje, abym ci jeszcze odpuścić mogła, nim stanę przed sądem Boga.“

„Matko, matko nie przeklinaj córki twojej, która cię zasmuca! Miłuje mnie młody panicz Cerbenicki!“

„Na Boga żywego — nieszczęsne dziecię!“ zawołała matka, a od zimna aż zwiędła jej licę zsiniały i śmiertelny pot na nie wystąpił. — „Bój się Boga, zaślepione dziecię. Ty kochasz syna, na którego ojca tysiące łez woła codziennie o pomstę do Boga! Ty miłujesz syna owego bezbożnika, którego ciężkie winy sprawiedliwy Bóg karać będzie i w nim i w potomstwie jego.“

„O matko moja, złota matko! — zlorzecz mi jak chcesz, zlorzecz nieszczęsnej córce twojej, ale jego nie tykaj się kłatwą; serce jego jest dobre, a słowa jego są niekłamliwe.“

„Dziecię drogie, nie wiesz słowem osłodzonym miodem jadowitym — łkając mówiła biedna matka. Wilk aby prędzej udusił owcę, przywdziewa na się skórę baranią; topielec kiedy chce utopić dziecię, zastawia nań barwiste pętliczki; ptaszniak kiedy chce usidlić ptaka, śpiewa pieśni jego. O biedne dziecię, przy skonaniu zasmuciłaś matkę swoją. Wyrzecz się, lube dziecię, tej miłości, która żadnego błogosławieństwa na ciebie nie sprowadzi. — On cię porzuci i opuści, dziecię drogie! — Wtedy to szukać będziesz matki twojej, ale już zapóźno! w komorze siedzieć będziesz opuszczona i w żalu wyrwać sobie włosy, a nikt się nie ulituje nad tobą; palcem będą cię wytykać matki, dając córką swoim przestrożę; będzie się z ciebie wysmiewał cały świat, któremuś uwierzyła. „Patrz, patrz, ot tam siedzi narzeczona panicza i płacze!“ wołać będą widząc ciebie. Naprózno będziesz się modliła o śmierć; Bóg cię w utrapieniach twoich opuści i ostatnia modlitwa twoja nie będzie wysłuchana, boś nie posłuchała umierającej matki twojej, która cię kochała. Nie kochaj go, dziecię drogie — zaklinam cię na Boga żywego! Miłość jego nie zbawi ciebie — wszak on syn wroga ojca twójego!“

Długo w noc narzekała zasmucona matka, a nim kogut po drugi raz zapiał, skonała.

[Dokończenie nastąpi.]

się kilku rabusiów w nocy do cukierni p. Lipińskiego i wykradli z kasy 270 M.

† Gliwice. Umarł znany dyrektor tutaj-odszeo gimnazjum dr. von Hont. W sobotę prowadzono ciało jego na dworzec, skąd przewieziono zostanie do Bonn. Zmarły pozostawił 5 drobnych dzieci.

× Mikołów. Robotnik Presol wpadł do szybu kopalni Marty-Waleski i zabił się na miejscu.

Rozmaitości.

* W Paryżu skonfiskowano najnowszy numer pisma tygodniowego „Grélot“. W ilustracji bowiem przedstawiono tam Wilhelma II jako by był w kraju opryszków. To złość na Włochów.

* Zachowywanie jaj. Rozmaite już przepisywano sposoby zachowania jaj na czas dłuższy, przy świeżości. Nowy sposób ma być ten, iż rozpuszcza się na pięć części w dwóch częściach oliwy trzy części wosku i tą mieszaniną pociąga się jaje. Skorupa jaja wciąga w siebie powoli oliwę, a wosk pozostaje na powierzchni jaja i stanowi powłokę, która nie przepuszcza powietrza do środka, przez co jaje da się utrzymać w dobrym stanie nawet dwa lata.

ZARTY.

** Pewien wieśniak, który profesorowi przywiózł drzewo, patrzył z podziwieniem na mapę wiszącą na ścianie, nie wiedząc, co by te różne kreski znaczyły. Na zapytanie wytłumaczył mu profesor, że to karta, na której są wszystkie miasta, wsie i rzeki w kraju. „A Berlin jest też?“ zapytał chłopiec. „Jest, ote tu?“

wskazał profesor. „Ach! to niech wielmożny pan będzie tak dobry i zajrzy, co mój Maciek robi, który tam jest przy wojsku!“

** Lekarz do rekruta? „Czy masz jaką wadę?“

Rekrut: „Tak, nie mogę słuchać strzelania.“

Lekarz: „No, tam tak głośno strzelają, że już usłyszysz.“

** Policjant zdybał nocnego stróża, który na scho-dach domu smacznie zasypiał. „Czy to tak się pełni obowiązek?“ krzychał na niego. „A tak“, była odpowiedź, „daję tylko tym co się po nocach włożą przykład, jak mają spokojnie spać w domu, a nie szkodzić podczas nocy.“

Kurs pieniężny.

Za Rubla płać - - - - - 2 M. 14 1/2 fen.
Za Guldena - - - - - 1 „ 68 1/2

Szanownej Publiczności

Królewskiej Huty jak i okolicy polecam:

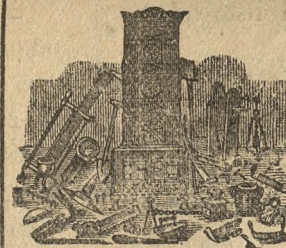
zawsze świeżo paloną kawę po 1,00 M., 1,20 M., 1,40 M., 1,60 M. i 1,80 M., jak i wielki skład mój towarów w rozmaitych gatunkach, osobliwie: **Kolonialnych krótkich, żelaznych, galanteryjnych, tabaki i cygar, farb, wszelkie gatunki wełny, towary lokciowe, husty, gotowe nbiory.** — **HARMONIKI, lampy, papier szkolny. Wino węgierskie słodkie i cierpkie, jako też wszystkie inne rozmaite towary po najtańszych cenach a dobrej mierze i wadze.**

Królewska Huta.

Ul. Pudlerska. (Pudlerstrasse.)

A. JONCZYK.

Tu można zapisywać sobie także „Opiekuna Katolickiego“, wychodzącego dwa razy w tygodniu. **Cena kwartalna tylko 1 Markę.**



Franc. Letzel

w Bytomiu ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32
poleca wielki swój skład żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza, ocelu, blachy itp. jak i różne maszyny gospodarcze.

Muster

nach allen Gegenden franco.

Zu 4 Mark

Stoff für einen vollkommenen grossen Herrenanzug in den verschiedensten Farben.

Zu 7 Mark

3 Meter Stoff zu einem feinen Anzug in dunkelgestreift oder klein carirt, modernste Muster, tragbar bei Sommer und Winter.

Zu 2 Mark

Stoff in gestreift, carirt und allen Farben, hinreichend zu einer Herrenhose für jede Grösse.

Zu 4 Mark 80 Pf.

Stoff zu einem vollkommenen Damenregenmantel in heller oder dunkler Farbe, sehr dauerhafte Waare.

Zu 1 Mark

Stoff für eine vollkommene, washächte Weste in lichten und dunkeln Farben.

Zu 6 Mark 60 Pf.

Englisch Lederstoff für einen vollkommenen waschechten u. sehr dauerhaften Herrenanzug.

Zu 5 Mark

3 Meter Diagonal-Stoff für einen Herrenanzug mit lerer Grösse in Grau, Mareng, Oliwe, und Braun.

Zu 9 Mark

3 1/4 Meter Buxking zu einem Anzug, geeignet für jede Jahreszeit und tragbar bei jeder Witterung, in den neuesten Farben, modern carirt, glatt und gestreift.

Zu 3 Mark 50 Pf.

2 Meter Diagonal-Stoff, besonders geeignet zu einem Herbst- oder Frühjahrspaletot in den verschiedensten Farben.

Zu 12 Mark

3 Meter kräftigen Buxkingstoff für einen soliden praktischen Anzug.

Zu 3 Mark 75 Pf.

Stoff zu einer Jeppe, passend für jede Jahreszeit in grau, braun, melirt und olive.

Zu 7 Mark

2 1/4 Meter schweren Stoff für einen soliden praktischen Anzug.

Zu 10 Mark

Stoff zu einem hochfeinem Ueberzieher in jeder denkbaren Farbe und zu jeder Jahreszeit tragbar.

Zu 16 Mark 50 Pf.

Stoff zu einem Festtagsanzug aus hochfeinem Buxking.

Ferner empfehlen wir unser reichhaltigstes Lager in **hochfeinen Tuchen, Buxkins, Paletotsstoffe, Billard-Tuche, Chaisen- und Livrée-Tuche, Kammgarn-Stoffe, Cheviots, Westenstoffe, wasserdichte Stoffe, vulcanisirte Stoffe mit Gummieinlage, garantirt wasserdicht, Loden-Reiseroock- und Havelockstoffe, forstgraue Tuche, Feuerwehrtuche, Damentuche** in allen Gattungen, **Satin, Croisée etc. etc.** zu en gros Preisen.

Bestellungen werden **alle** franco ausgeführt.
Muster nach allen Gegenden franco.

Adresse: **Tuchausstellung Augsburg**
(Wimpfheimer & Cie.)

Ja Anna Csillag

z mojemi 185 ctm. długimi włosami, które otrzymałam w skutek 14-miesięcznego użycia pomady, którą sama urządziłam, a ta przez najświetniejszego lekarzy uznana została jako środek pobudzający wzrost włosów, tychże wzmożnienie; *) też pomada sprawia pełny i mocny porost brody i sprowadza już po krótkim nyciu piękne połyski, pełność włosów; zapobiega wczesnemu siwieniu aż do późnej starości. Dla miłego zapachu i skutku powinna być w każdej toalecie i domu. Tysiące znań dowiedzą o wyborności mej pomady. Cena za garuszek 75 fen., 1 M., 2 M. odsprzedawajacym rabat.

W Berlinie do dostania we wszystkich drogeriach, w których jest mój plakat.

Wysyłka codzienna pocztą za zaliczką lub nadesłaną należność na cały świat z fabryki

Anna Csillag, Berlin N. Grosse Hamburgerstrasse 34.

Wystawioną została we wszystkich większych miastach Europy a ostatni raz w **Caston'a Panoptikom** i w niemieckiej wystawie fryzjerów w Berlinie. W Lipskiej ilustrowanej gazecie z ilustracją jako godne widzenia podano:

*) Analityczno-chemicznie podszukano, zaopiniowano i polecono przez panów: **Dr. Leo Liebermann**, profesor i przewodnik chemiczno-analizowego zakładu król. węgierskiego w Budapeszcie i **Josef Szevesuk**, profesor chemii w Budapest.



Własność zarejestrowana.

PIANINA

FORTEPIANY

w prost i krzyżowe strony najprzyjemniejsze tony. Pięć lat gwarancja. Częściowo spłata przyjmuje się. Także są tania do dostania używane instrumenta. **Fabryka parowa fortepianów.**

A. Schütz & Co.,
w Brzegu (Brieg.)

Dr. Spranger'a

krople żołądkowe

pomagają natychmiast w migrenie, kureczach żołądkowych, chęciach do wmit, bólach głowy, bólach brzucha, zaflegmieniu, kwasach żołądkowych, nadęciach, zawrotach, zganiach, skrofulach, itp. Przeciw hymeridom, twardości brzucha wyborne. Sprawiają prędko i bez boleści rozwolnienie, czynią apetyt.

Do dostania: w Bytomiu w aptece pod Aniołem, i w Pyskowicach w miejskiej aptece. Flaszeczka po 60 fen.

BAHNHOF-HOTEL

(E. Noak.)

Najwygodniejszy dla podróżnych.
Pokoje od 1,50 M.
Portyer przy każdym pociągu.

UCZEŃ

porządnych rodziców, chcących się wyuczyć blacharstwa znajduje natychmiast miejsce u **R. Kukol'a,** mistrza blacharskiego w Bytomiu, ul. gliwicka Nr. 13.

Polecam mój wielki skład

trumien metalowych jak i z drzewa.

Także **ubiorzy dla zmarłych, trzewiki i ak-samitne kapele**, które mam na składzie zawsze gotowe, po jak najniższych cenach.

Bytom.

L. Schulz,

Ulica Tarnowicka Nr. 19.

majster stolarski,
naprzeciw nowego kościoła świętej Trójcy.

Suchy ból i reumatyzm

będą pewno wyleczone przez Engl. **Special-Liquor.** Najnowszy sposób sławnego **Dr. Daniela** z Londynu. — Główny skład: **J. S. Anneler, Bern. Szwajcarya (Schweiz.)** Prospekta darmo.

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się

Cygar

1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30, 3,60 i t. d. i t. d.

Prawe wina

od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.

Bytom.

FR. ZAWISCHA.

Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 36.